

GPPI Walory firmy można od dzisiaj kupić na NC

Pieniądze potrzebne na szybki rozwój portfela wierzytelności

Od dzisiaj na NewConnect notowane są papiery Grupy Pactor-Potempa Inkasso (GPPI), zarządzającej wierzytelnościami konsumenckimi i korporacyjnymi. Z emisji prywatnej nieco ponad 1,27 mln walerów spółka pozyskała 2,55 mln zł (cena emisyjna akcji wynosiła 2 zł). W rękach nowych akcjonariuszy znalazło się w ten sposób 22 proc. podwyższonego kapitału.

– Weszliśmy na NewConnect, aby zwiększyć naszą wiarygodność i zdobyć kapitał na realizację nowych inwestycji, a tym samym – umocnić pozycję na rynku – mówi Piotr Potempa, prezes GPPI. Dodaje, że spółka z pewnością będzie chciała przeprowadzać kolejne emisje, po których przeniesie się na rynek regulowany.

Pieniądze uzyskane od inwestorów GPPI zamierza przeznaczyć przede wszystkim na zakup pakietów wierzytelności i pokrycie kosztów dochodzenia ich zapłaty. GPPI zamierza również utworzyć własne TFI, a w jego ramach – zamknięty fundusz sekurytyzacyjny. Spółka podpisała już w tej sprawie

list intencyjny z Intrum Justitia TFI. – Obserwując tendencje w windykacji należności w USA i krajach Unii, GPPI dostrzega potencjał rynku sekurytyzacyjnego – komentuje Paweł Śliwiński, prezes Inwestu Consulting (autoryzowany doradca GPPI). Jego spółka zależna, Inwest Connect, ma niecałe 7 proc. akcji GPPI (tyle co inna spółka z NC – Blumerang Pre-IPO). Sam Inwest Consulting ma prawo do końca roku objąć nieco ponad 1 mln warrantów subskrypcyjnych GPPI po 2 zł (po kolejnej emisji stanowiłyby 14,7 proc. kapitału). P. Śliwiński podkreśla, że emisja i sprzedaż dłużnych papierów wartościowych pod zastaw wierzytelności pozwala na włączenie wierzytelności bankowych z tytułu udzielonych kredytów do pakietów windykacyjnych, które z powodów prawnych nie mogą być zbywane w inny sposób.

W zeszłym roku GPPI zarobiło na czysto, według własnych szacunków, 0,54 mln zł. W tym roku ma to być już jednak ponad dwa razy więcej (1,11 mln zł), a w przyszłym roku – 1,56 mln zł.

AB